

# Skutki interwencji w Jemenie będą fatalne

3 kwietnia 2015

Wpływowy brytyjski tygodnik „The Economist” alarmuje, że interwencja wojskowa w Jemenie pogrąży region Bliskiego Wschodu w jeszcze większym chaosie, a także będzie skutkował katastrofą humanitarną. Pismo ostrzega również przed zaangażowaniem Al-Kaidy w walkę z jemeńskim ruchem Hutich.

Liberalne pismo krytykuje przede wszystkim działania Arabii Saudyjskiej w regionie Bliskiego Wschodu. Dziennikarze „The Economist” wskazują, że większość operacji popieranych przez Saudyjczyków poniosła klęskę, jak choćby wzniesienie rebelii przeciwko syryjskiemu prezydentowi Baszarowi al-Assadowi. Problemem jest również obecny stan saudyjskiego wojska, które dopiero wchodzi w etap zawodowstwa. Dotąd Rijad w zamian za ropę znajdował się pod opieką Stanów Zjednoczonych, a słabą jakość swojej armii pokazał w 2009 r., podczas pierwszej interwencji w Jemenie, gdy na północy kraju zginęły setki saudyjskich żołnierzy.

Gazeta zwraca uwagę, że bombardowania przeprowadzane przez Arabię Saudyjską, doprowadziły jak dotąd głównie do śmierci jemeńskich cywili. Ataki na lotniska, porty i bazy wojskowe nie zadały natomiast poważniejszych strat szyickiemu ruchowi Hutich. Prowadzą one natomiast do pogłębiania się katastrofy humanitarnej w Jemenie, a także w jeszcze większym stopniu destabilizują region Bliskiego Wschodu. W operacji mogą dodatkowo wziąć udział siły Al-Kaidy i dżihadystów, skonfliktowanych z Hutimi.

„The Economist” zwraca również uwagę na pierwszy bezpośredni atak Saudyjczyków na siły popierane przez Iran. Tygodnik wyklucza, aby wsparł on bezpośrednio ruch Hutich, ale może on podburzyć swoich sojuszników w państwach popierających atak

Arabii Saudyjskiej na Jemen.

Ingerencja Rijadu w wewnętrzny konflikt w Jemenie trwa od tygodnia. Celem Saudyjczyków jest przywrócenie na stanowisko prezydenta Abd ar-Rab Mansura al-Hadiego, obalonego przez Hutich w styczniu bieżącego roku.

Na podstawie: [economist.com](http://economist.com)

Źródło: [Autonom](#)